

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przysyłką pocztową 4 zł. 50 gr., za granicą 8 zł.  
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych, omz z prowincji o 25%, zagraniczne o 50%, drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen, bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele, oraz fantazyjne o 25%, drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

## „O życiu Wielkiej Italii dzisiejszej“.

Prof. Kłos wygłosi dziś dn. 11 b. m. odczyt w sali Kolumnowej Uniwers. Stef. Bator. o godz. 7-ej wiecz.

Dochód przeznaczony na cel II-iej Męskiej Konferencji św. Wincentego a'Paulo.  
Odczyt będzie b. interesujący ze względu na osobę prof. Kłosa, jak również ze względu na temat obrany przez szan. prelegenta, który po podróży ostatniej po Włoszech zebrał niezmiernie ciekawy materiał.

## Całe Wilno się ubawi w sobotę dn. 12 listopada r. b. na Czarnej Kawie VI-go Tygodnia Akademika

Początek o godz. 19-ej

### w Salonach Kasyna Garnizonowego

przy ul. Mickiewicza 13

Zaproszenia można nabywać u P.P. Gospodyń oraz w Komitecie Tygodnia (ul. Wielka 24) od godz. 11—13 oraz od 17—20.

## Posiedzenie Klubu Parl. Zw. Lud.-Nar.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Posiedzenie Klubu Parlamentarnego Związku Lud. Nar. zostało naczaczone na piątek 25 listopada na godz. 11 rano.

## Sen. Jenczek przeszedł do Str. Kat.-Lud.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Komitet wykonawczy Stronnictwa Katolicko-Ludowego (Mataklewicz) wydał komunikat, w którym oświadcza, że senator Jenczek ze Zw. Lud.-Nar. przeszedł do Stronnictwa Kat.-Lud. Zaznaczyć należy, że senator Jenczek wszedł do senatu po śmierci ś. p. sen. Adama.

## Zmiany w dyplomacji.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Jak się dowiadujemy b. sekretarz poselstwa sowieckiego w Warszawie Smirnow został odwołany do Moskwy. Pośel rumuński w Warszawie Dawilla wyjechał na kilka dni do Bukaresztu.

## Ordery „Polonia Restituta“.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Czwartkowy „Monitor Polski” ogłasza komunikat kapituły orderu „Polonia Restituta”. Wielką wstęgę orderu otrzymał J. E. ks. biskup Władysław Bandurski, za zasługi, położone na polu krzepienia ducha w narodzie w dniach niewoli.

Krzyż komandorski z gwiazdą przyznano: dr. Stanisławowi Carow, wice-ministrowi sprawiedliwości za zasługi, położone na polu organizacji sądownictwa, dr. Jaroszyńskiemu, podsekretarzowi stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych za zasługi, położone na polu organizacji administracji i samorządu, Stanisławowi Lawrynowiczowi, prezesowi Górnośląskiej Izby Górnictwa, Handlu i Przemysłu, Romualdowi Odrowąż-Minkiewiczowi, gen. dyw. dowódcy Korpusu Ochrony Pogranicza za zasługi, położone na polu organizacji służby bezpieczeństwa na granicy wschodniej, Aleksandrowi Mogilnickiemu, prezesowi Sądu Najwyższego, za organizację sądownictwa polskiego, Julianowi Poniatowskiemu, kuratorowi liceum krzemienieckiego, za zasługi na polu podniesienia sądownictwa na Ziemiach Wschodnich, Bronisławowi Norbertowi Podhoroskiemu, prezesowi Sądu Najwyższego za zasługi, położone na polu organizacji administracji sądowej w Polsce, Stanisławowi Chrzanowskiemu b. ministrowi Przemysłu i Handlu, za zasługi, położone na polu rozwoju handlu, Restytutowi Sumorokowi, prezesowi Sądu Apelacyjnego w Wilnie, za zasługi położone na polu rozwoju sądownictwa na Ziemiach Wschodnich, gen. Fabrycemu, II wice-ministrowi Spraw Wojskowych, za zasługi, położone na polu organizacji wojska.

Krzyż komandorski przyznano: Władysławowi Przedpełskiemu, Prezesowi centralnej organizacji Kółek Rolniczych, gen. Janowi Roznowi, komendantowi miasta stoł. Warszawy, Franciszkowi Szymańskiemu, sędziemu sądu apelacyjnego we Lwowie, dr. Małkiewiczowi profesorowi uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, P. Małkiewiczowi, sędziemu sądu apelacyjnego w Wilnie.

Krzyż oficerski przyznano: J. Borowskiemu, dyrektorowi Banku Rolnego, za zasługi, położone na polu rolnictwa na terenie b. Litwy Środkowej i Wileńszczyzny, pułk. Pastawskiemu, gen. inspektorowi straży celnej za zasługi, położone na polu organizacji służby bezpieczeństwa na terenie Ziemi Wschodnich, pułk. szt. gen. Skorobohatemu Jakubowskiemu, za zasługi na polu bezpieczeństwa Ziemi Wschodnich, P. Januszkiewiczowi, starszemu powiatu Brestawskiego, p. Udorowskiemu starszemu referendarzowi Dyrekcji Kolejowej w Wilnie, ppłk. szt. gen. Arturowi Małazewskiemu, za zasługi, położone na polu organizacji K. O. P.

## Nowe linje kolejowe.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Krakowska Rada Kolejowa na ostatnim posiedzeniu postanowiła zwrócić się do ministerstwa komunikacji z projektem budowy nowych odnog kolejowych: Kraków—Miechów, Stary Sącz—Szczawnice, Krynica—Mszana Dolna.

## Cenne pamiątki z XVI w.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Gmina m. Kowia otrzymała drogą rewindykacji z Rosji cenne dokumenty, między innymi dyaryjuszę sejmową z XVI wieku.

## Kto wygrał na loterii?

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym w pierwszych dniach ciągnięcia wygrane padły na Nr. Nr.:  
5000 zł. — 28480.  
2000 zł. — 84979, 117032.  
1000 zł. — 32284, 115001.  
500 zł. — 92319, 98433, 109464.  
300 zł. — 1262, 29029, 46383.  
200 zł. — 28171, 58883, 52287, 53227, 86415, 108772.

## Oślawiony Stapiński na widowni politycznej.

KRAKÓW. 10. XI. (Pat.). W prowadzeniu chłopów do jednolitego „Przyjaciela Ludu” Jan Stapiński lub przynajmniej do porozumienia. Sąd ten miałby się składać z 80 sędziów chłopów celem do-

niczącego, dwóch zastępców przez niego powołanych i po 3-ch asystentów ze stronnictw Chłopskiego, Wyzwolenia i Piasta z pominięciem osoby pośla Witosa. Zadaniem tego najwyższego sądu

chłopskiego byłoby ustalenie zasad programowych, któreby obowiązywały wszystkie stronnictwa i wszystkich chłopów poczuwających się do jednolitej klasy chłopskiej.

którego wciskają się siły kontr rewolucyjne. Prasa ogłasza listy robotników bezpartyjnych zgła-

szających się masowo do partii celem dopomożenia sferom oficjalnym w walce z opozycją.

## Bankiet polityczny w Londynie.

LONDYN, 10. XI. (Pat.). Z okazji objęcia urzędu przez nowego lorda majora Londynu, odbył się w Guildhallu wspaniały bankiet w którym wzięło udział przeszło 1,000 osób, w tej liczbie członkowie rządu, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego oraz reprezentanci wszystkich warstw społecznych. Wznosząc toast na cześć korpusu dyplomatycznego sir Austen Chamberlain zaznaczył, że stosunki rządu angielskiego ze wszystkimi ambasadorami i ministrami państw obcych w Londynie były jaknajbardziej przyja-

## Realizacja pożyczki stabilizacyjnej.

WARSZAWA, 10. XI. (Pat.). W dn. 9 b. m. w szeregu banków amerykańskich i angielskich wybranych przez Bank Polski, została wpłana na dobro Banku Polskiego z tytułu wpływów 7%, pożyczki stabilizacyjnej suma 53,2 miliony dolarów i 1,7 milionów funtów str.-ringów, czyli ogółem 61,6 milj. dolarów stanowiących według równi monetarnej równowartości 549,3 milj. złotych. W tymże dniu pośel Rzeczypospolitej Polskiej w Waszyngtonie doręczył bankierom emitującym pożyczkę, obligacje tymczasowe rządu polskiego na nominalną sumę

62.000.000 dolarów i 2.000.000 funt. strl. zaopatrzone podpisami ministra Skarbu Gabriela Czechowicza, pośla Rzeczypospolitej Polskiej w Waszyngtonie Jana Ciechanowskiego oraz 2-ch członków komisji kontroli długów państwowych, poślow Jarzega Michalskiego i Stanisława Ostleckiego. W związku z powyższym, pokrycie kruszcowe obiegów banknotów Banku Polskiego wynoszące, w dług wykazu na dzień 31 października r. b. 725 milj. złotych, wzrosło do sumy 1274 miliony złotych.

## Reorganizacja sądownictwa.

WARSZAWA, 10. XI. (Pat.). Dn. 9 b. m. odbyła się w Mstwie Sprawiedliwości konferencja poświęcona uzgodnieniu projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ustroju sądów po-

wszecznych. Po długotrwałych debatach osiągnięto porozumienie co do najważniejszych zagadnień połączonych z przyszłą jednolitą organizacją sądownictwa polskiego.

## Rokowania handlowe polsko-niemieckie.

BERLIN, 10. XI. (Pat.). „Vossische Zeitung” donosząc o zapowiedzianym na dzień 17 listopada przybyciu do Berlina dyrektora departamentu politycznego Min. Spraw Zegr. p. Jackowskiego, oświadcza, że tymczasem toczy się w Berlinie w dalszym ciągu walka podziemna o stanowisko naczelnika delegacji do rokowań z Polską. Kandydatura znakomitego fachowca do spraw celnych

dyr. Ernsta, uznawana jest przez kółka agrarne za nieodpowiednią. Dzienniki nacjonalistyczno-agrarne przywołują z swej strony kandydaturę b. sekretarza stanu Hagedoma, który jest wybitnym przedstawicielem kół agrarnych. „Voss. Ztg.” przytaczając wiadomość o tej kandydaturze stwierdza, że nominacja Hagedoma byłaby niezbyt pomyślnym wstępem do rokowań.

## Zwycięstwo kawalerji polskiej w Ameryce.

NOWY-YORK, 10. XI. (Pat.). Barwy polskie zatryumfowały znów na całej linii, tym razem już w bardzo poważnych konkursach hippicznych. Ołbrzymie tereny Madison Square Garden przepełnione były dziś tysiącami publiczności, żądnych zobaczenia jak jeźdźca jeźdźcy polscy. Prasa rozpisyując się nadzwyczaj obszernie o polskiej ekipie nadała zawodom hippicznym taki rozgłos, że zawody te są punktem kulminacyjnym życia miejscowego. Dziś odbyły się 2 konkursy: o puchar Vestchester Challenge i o puchar Spur. W pierwszym konkursie polska ekipa w składzie pułk. Rómmla, rtm. Antoniewicza i por. Starnawskiego zdobyła I nagrodę. II-gie miejsce zajęła ekipa amery-

kańska entuzjastycznie oklaskiwana przez publiczność, że przynajmniej stanęła tuż za Polakami. Gdy obliczenia punktów wykazało, że amerykańskie zajęli jeszcze III i IV miejsce, entuzjazm publiczności wzrósł do granic niebывelych. Jednocześnie wzrosła i powaga zwycięstwa Polaków na I miejscu. Do zawodów o puchar Spur stanęło 60-ciu zawodników ze wszystkich krajów biorących udział w konkursach amerykańskich. Warunki były nadzwyczaj trudne. Wszystkie je pokonał zwycięsko pułk. Rómml i osiągnął I miejsce. Po tem zwycięstwie, pułk. Rómmla oklaskiwano kilkanaście minut a wszystkie pisma umieściły jego fotografię z obszernym życiorysem sportowym.

## Antypolska mowa b. kanclerza Luthera.

GDĄŃSK, 10. XI. (Pat.). Na jednym ze zgrupowań przedwyborczych przemawiał były kanclerz Rzeszy niemieckiej dr. Luther agitując przeciwko Polsce. Dr. Luther omówił problem wschodni podkreślając, że ze względu na ścisłe stosunki łączące Polskę z państwami zachodnimi, sprawa polska musi być zaliczona do problemu zachodniego. Między okupacją Nadrenji a korytarzem polskim istnieje ścisły związek. Ustanową w Wersalu zasadę konieczności dla Polski posiadania do-

stępu do morza uważa dr. Luther za bezpodstawną. Przechodząc do sprawy traktatu handlowego polsko-niemieckiego dr. Luther oświadczył, że uregulowanie stosunków handlowych polsko-niemieckich będzie nadzwyczaj trudnym, głównie z powodu spraw rolniczych. Omawiając stosunek Gdąński do Polski, dr. Luther wyraził przekonanie, że w obecnych warunkach przy ścisłym zespoleniu Gdąńska z Polską, Gdąnski powinien z tego wyciągać korzyści.

## Rząd niemiecki wydał delegatów sowieckich związków zawodowych.

BERLIN, 10. XI. (Pat.). Prasa komunistyczna donosi z burzeniem, że rząd Rzeszy i rząd pruski polecił przyjeźdźcom berlińskim przedłużyć wizy 5-dniowej dla delegacji sowieckich związków zawodowych, złożonej z 3-ch osób. Przedstawiciele związków zawodowych sowieków zmuszeni więc zostali do wyjazdu w dniu dzisiejszym. „Vorwärts” w wydaniu porannym stwierdza, że dele-

gacja sowiecka brała udział w wyrażnie antypaństwowych zgromadzeniach i demonstracjach. Rote Fahne i Welt am Abend ogłaszają odezwę do robotników Berlina, by o godz. 6-tej wieczorem stawili się na dworcu na pożegnanie wydalonych z Berlina przedstawicieli robotników rosyjskich i aby urządzili im demonstrację pożegnalną.

## Walka z opozycją w Rosji.

MOSKWA, 10. XI. (Pat.). Moskiewska radiostacja komunikuje: przyjeźdźcom moskiewskiego komitetu partii komunistycznej postanowiło zwrócić się do komitetu centralnego partii z propozycją wykluczenia z niej Zinowjewa, Trockiego, Kamieniewa i Smilgi, oraz innych przywódców opozycji, motywując tę propozycję tem, iż jest rzeczą nieodpuszczalną, aby przywódca opozycji pozostał na odpowiedzialnym stanowisku pań-

stwem i oceniając akcję opozycyjną 7 listopada, jako akcję anty-sowiecką, zmierzającą do zniszczenia dyktatury proletariatu.  
MOSKWA, 10. XI. (Pat.). Wystąpienia opozycjonistów na ulicach Moskwy i Leningradu spotęgowały walki wewnętrzne wśród komunistów tutejszych. Sfery oficjalne partii twierdzą, że wskutek nieprzejednanego stanowiska opozycji, powstał w partii otwór do

## Pięć deklaracji wielkiej rady faszystowskiej.

RZYM (Pat.). Agencja Stefanięgo podaje: W wyniku raportu sekretarza generalnego partii faszystowskiej oraz innych referatów, Wielka Rada przyjęła pięć deklaracji. Rada wyraża m. in. żywe zadowolenie z powodu wzrostu sił partii, który wyraża się w cyfrach następujących: gniazda męskie — 1.029.676 członków, gniazda kobiece — 76 tysięcy 345, grupy młodych kobiet 19.321, grupy „młodych włoszek” 128.497, grupy uniwersyteckie 8.854.

Dzieło oczyszczenia partii zostało dokonane, przyczem wykluczono około 2.000 kierowników wyższych i niższych i około 30.000 osób zapisanych na liście członków partii.

Wielka Rada aprobuje całkowitą dzielalność sekretarza generalnego Turatięgo oraz dyrektora generalnego i zatwierdza na 6 ty rok rządów regimu faszystowskiego następujące dyrekty-

wy: 1) stanowiska kierownicze i odpowiedzialne powinny być powierzone faszystom oddawna wpisanym na listy członków partii i wypróbowanej wierności, 2) przyjmowanie nowych członków jest w dalszym ciągu surowo zabronione, 3) stosowanie coraz ściślejsze i bardziej systematyczne zasad hartu moralnego, 4) walka przeciwko usiłowaniom ukrycia się pod maską faszystów lub filofaszystów dawnych prądów politycznych i elementów masonskich, 5) pogłębienie w każdym gnieździe usiłowań doskonalenia partii za pomocą usuwania oportunistów i jednostek mniej zdolnych.

Po przyjęciu przez Wielką Radę powyższych rezolucji, Mussolini w trzygodzinnym przemówieniu, oklaskiwanem entuzjastycznie przez wszystkich członków partii, przedstawił sytuację wewnętrzną i międzynarodową Włoch.

## W Jugosławii mówią o traktacie przyjaźni z Włochami.

BIAŁOGRODZKA (A.W.). — Prasa białogrodzka w szeregu artykułów, omawiających znaczenie francusko-jugosłowiańskiego traktatu przyjaźni, usiłuje wykazać, iż traktat ten nie ma zupełnie agresywnego charakteru w stosunku do żadnego z państw, a tembardziej w stosunku do Włoch.

Organ ministra spraw zagranicznych „Prawda” donosi z kół dyplomatycznych, iż pośel włoski

w Białogrodzie generał Bodrero, który onegdaj udał się do Rzymu, przedstawi Mussoliniemu propozycję zawarcia podobnego traktatu przyjaźni między Włochami a Jugosławią.

Nie jest wykluczonem, zdaniem dziennika, iż minister Marinkowicz spotka się w najbliższym czasie osobiście z Mussolinim.

## Jugosłowiański minister spraw zagranicznych u Brianda.

PARYZ. 10. XI. (Pat.). Briand przyjął w dniu dzisiejszym jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych Marinkowicza. Ministrowie odbyli dłuższą naradę,

poczem podejmowano min. Marinkowicza śniadaniem. Podpisanie traktatu nastąpi w dniu jutrzejszym na Quai d'Orsay.

## Pismo ministra skarbu Stanów Zjednoczonych do p. Devey'a.

WARSZAWA, 10. XI. (Pat.). Dowiadujemy się, że minister skarbu Stanów Zjednoczonych Mellon wystosował do podsekretarza stanu w ministerstwie skarbu Charles'a Devey'a, amerykańskiego rzeczoznawcy przy Banku Polskim, pismo następującej treści: Winszuję, że otrzymał Pan zaproszenie na stanowisko członka Rady Banku Polskiego, jak to przewidziane jest w planie stabilizacyjnym przyjętym przez rząd polski. Żałuję tylko, że musiał Pan powziąć decyzję, która oznacza wystąpienie Pana z m-stwa skarbu. Wybór Pana na to poważne stanowisko jest zasłużonym uznaniem pracy, dokonanej w tem ministerstwie. Podczas swego urzędowania na stanowisku pod-

sekretarza stanu w okresie zgórą 3-ch lat, wywiązywał się Pan z powołaniem ze wszystkich prac, związanych z licznymi zagadnieniami finansowymi, wymagającymi nie tylko zdolności administracyjnych, ale także i niepoślednich zdolności finansowych. W traktowaniu tych zagadnień ujawnił Pan wielką znajomość spraw finansowych i okazał niezwykłą energię. W nowej Pańskiej pracy towarzyszyć Panu będą życzenia Pańskich dawnych kolegów z ministerstwa, którzy z ufnością oczekują powodzenia w pracach, wpływających z obowiązków, które Pan na siebie teraz przyjął.

Szczerze Mu oddany  
(—) A. W. Mellon.

## Nagroda Nobla.

STOKHOLM, 10. XI. (Pat.). Akademia szwedzka na dzisiejszym posiedzeniu przyznała nagrodę Nobla w dziale literatury na

rok 1926 włoskiej powieściopisierce Grazii Deledda. Przyznanie nagrody za r. 1927 nastąpi w przyszłym roku.

## Z całej Polski.

### Polskie Towarzystwo Historyczne.

Polskie Towarzystwo Historyczne w wykonaniu uchwał IV Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu 1925 r. wydało obecnie jako drugi tom Pamiętnika Zjazdu protokoły w opracowaniu sekretarza Zjazdu i Towarzystwa dra Kazimierza Tyszkowskiego. Tom ten, oprócz protokółów zarówno posiedzeń plenarnych jak i sekcyjnych, zawiera kronikę prac komitetu i uroczystości związanych ze Zjazdem i kilka referatów wygłoszonych a nie drukowanych poprzednio. Zamyka rzecz całą bibliografia i spis uczestników. Wszyscy członkowie Zjazdu otrzymują protokoły bezpłatnie, dla innych cena wynosi zł. 16.

Zapiszcie się na członków Polskiego Czerwonego Krzyża.

## O NIEZAWISŁOŚĆ SĄDÓW.

Jak już donosiliśmy, rząd zamierza w drodze rozporządzenia Prezydenta, zawiesić na rok, względnie dwa lata, zasadę podstawową nieusuwalności sędziów, zamierza niemiernie umożliwić wprowadzenie przez ministra sprawiedliwości członków wojskowego korpusu sędziowskiego i prokuratorów wojskowych i zamierza ostatecznie wzmocnić wpływ władzy sądowniczo-administracyjnej oraz władzy ministra na niezawisłość sędziowską. Rozporządzenie ma się ukazać w końcu bieżącego miesiąca po rozwiązaniu ciała parlamentarnego.

Wybór terminu jest wymowny. Projekt rozporządzenia opiera się na drugim ustępie artykułu 78 Konstytucji, który brzmi: „Przepisy ten (o nieusuwalności sędziów) nie dotyczy wypadku, gdy przeniesienie sędziego na inne miejsce lub w stan spoczynku jest wywołane zmianą w organizacji sądów, postanowioną w drodze ustawy”. Ustawa zaś z dnia 2 sierpnia roku zeszłego o upoważnieniu Prezydenta do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy w artykule 2, wliczającym wyjątki od tego upoważnienia, nie wymienia cywilnego ustępu 2 artykułu 78 Konstytucji, ażeby nie trzeba było przedkładać zaraz rozporządzenia w sprawie sądów i sędziów Sejmowi, i to w ciągu dwóch tygodni, wybiera się okres zbliżających się wyborów.

Wspomniany projekt rozporządzenia wywarł w świecie sędziowskim wrażenie wprost wstrząsające. Ogólnie ono również z dnia na dzień coraz silniej całą rozumną opinię publiczną, zdającą sobie z tego sprawę, że stłumienie przed okresem życia naszego państwowego, który może stać się okresem najcięższego przesilenia prawnego politycznego i moralnego.

Dzieje się to wszystko za czasów ministerstwa sprawiedliwości konserwatywnego p. Maysztowicza. Do sprawy tej, wrzynającej się głęboko w cały nasz ustroj prawny i moralny, powróćmy niebawem, narazie streszczając poniżej główne przepisy projektowanego rozporządzenia.

## I. Kto może być mianowany na stanowisko sędziego?

Może nim być ten, kto między innymi warunkami, wymienionymi w art. 79 projektu, odbył aplikację sądową i złożył egzamin sędziowski. Od wymagań tych są jednak wolni według projektu (art. 80 punkt c) — sędziowie i prokuratorzy wojskowi. Oficerowie korpusu sądowego mogą więc przejść do sądownictwa cywilnego bez aplikacji i egzaminów. Na brak sędziów w najbliższym czasie nie będziemy już narzekali: oficerów w korpusie sądowym jest dość, a poza tym i oficerów innych formacji można przenieść do korpusu sądowego; po pewnym czasie na będą tam „wystarczających kwalifikacji” na stanowiska sędziów ziemskich i apelacyjnych.

Nie dość na to; projekt wprowadza pewną równorzędność stanowisk w sądownictwie wojskowym i cywilnym, i to:

- stanowisko sędziego w wojskowym sądzie rejonowym jest zrównane ze stanowiskiem sędziego grodzkiego,
- podprokuratora przy wojskowym sądzie okręgowym z wiceprokuratorem ziemskim,
- sędziego w wojskowym sądzie okręgowym i prokuratora przy tym sądzie z sędzią ziemskim i prokuratorem ziemskim,
- szefa wojskowego sądu okręgowego z prezesem sądu ziemskiego,
- podprokuratora przy Najwyższym Sądzie wojskowym z wiceprokuratorem przy Sądzie Najwyższym.

f) wiceprezydenta i sędziego Najwyższego Sądu wojskowego z sędzią Sądu Najwyższego.

g) najwyższego prokuratora wojskowego i prokuratora przy Najwyższym Sądzie wojskowym z prokuratorem przy Sądzie Najwyższym.

h) prezydenta Najwyższego Sądu wojskowego z prezesem Sądu Najwyższego.

Dzięki tej równorzędności ułatwione ma być przenoszenie wojskowych na wyższe stanowiska w sądownictwie cywilnym. Nominacje na sędziów grodzkich mogą nastąpić bez ograniczeń, a ograniczenia co do innych stanowisk są w znacznej mierze pozorne, gdyż prawo przedstawiania kandydatów przez sądy jest ograniczone.

## II. Co pozostało z prawa przedstawiania kandydatów na wyższe stanowiska w sądownictwie?

Według projektu rozporządzenia, przez nominację prezesów i wiceprezesów sądów przepisy o przedstawianiu kandydatów przez właściwe sądy nie mają zastosowania (art. 94). Przy przedstawianiu na stanowiska sędziów ziemskich przez dwa lata, a sędziów sądów apelacyjnych i Sądu Najwyższego przez rok od wejścia w życie dekretu, minister temi przedstawieniami nie będzie związany, gdyż mają one tylko znaczenie opiniodawcze (art. 280). W ten sposób uchylono jedyny hamulec, jaki mógłby istnieć przy nominacjach. Uchylono go wprawdzie na rok względnie dwa lata, ale to już wystarczy do „uporządkowania” stosunków panujących w sądownictwie.

Minister sprawiedliwości będzie mógł zawsze przedstawić do mianowania jedną dziesiątą część kandydatów także z poza osób, przedstawionych przez sądy.

## III. Jak przedstawia się nieusuwalność sędziów?

Władza mianująca może sędziów apelacyjnych w ciągu roku sędziów ziemskich i grodzkich w ciągu dwu lat od dnia wejścia w życie dekretu przenosić bez ich zgody do innego sądu, lub w stan spoczynku (art. 280 par. 1). Poza tym sędzia może być przeniesiony na inne stanowisko lub miejsce służbowe z powodu zmiany ustroju sądownictwa, lub przeniesienia danego sądu (art. 99 par. 2a). Zmiany takie mogą nastąpić na drodze nie tylko ustawy, ale także rozporządzenia ministra sprawiedliwości — o ile chodzi o sądy w obszarze sądów apelacyjnych w Warszawie, Lubli i Wilnie w ciągu pierwszych lat dziesięciu (art. 265). Następnie może być sędzia przeniesiony dla dobra wymiaru sprawiedliwości, lub powołany na stanowisko sędziowskie, na podstawie orzeczenia zgromadzenia ogólnego sądu najwyższego, powziętego na wniosek min. sprawiedliwości.

Oczywiście dla tych, którzy wiedzą o tem, ile przeniesień w szkolnictwie dokonano „dla dobra służby”, przepis ten jest aż nazbyt wymowny. Do przeniesienia sędziego nie będzie się już wymagało naruszenia obowiązków, stwierdzonego przez sąd dyscyplinarny, lecz uchwały „dla dobra” wymiaru sprawiedliwości. Przeniesiony w stan spoczynku może być sędzią w interesie wymiaru sprawiedliwości, nie poddawany orzeczeniu zgromadzenia ogólnego sądu wyższego, pozbawiony większości 3/5 głosów obecnych, na wniosek ministra sprawiedliwości lub zgromadzenia ogólnego sądu właściwego (art. 107).

Tak wygląda w projekcie dekretu zasadniczy postulat: nieprzenoszalność i nieusuwalność sędziego.

## Z LITWY.

## Wykrycie nowego spisku.

Władze litewskie wpadły na trop nowego spisku, który obejmował 10 miast. Członkowie tego spisku należeli do Związku Ratowniczo-Republikańskiego w Wilkomierzu, gdzie była centrala — 39 osób. Do spisku należeli również i oficerowie oddziałów stacjonujących w Wilkomierzu. Aresztowanie odbyło się onegdaj w nocy. Dotychczas brak konkretnych danych. Oddano pod sąd wojenny 4 osoby i rozstrzelano: Jasiulanis, Hyrynauskas, Berysa i Kumačickas. 2 ostatni byli oficerami 1 baonu łączności, stacjonującego w Wilkomierzu. W Wilkomierzu i nad granicą lotewską powstańcy mieli składy broni — przemycanej z Łotwy, przez znajdujących się na terenie Łotwy członków i sympatyków związku obrony republiki, którzy uciekli z Litwy przed represjami rządu Waldemaras.

## Zatarg lotewsko-litewski.

Deutsche Allgemeine Zeitung donosi z Kowna, że rząd litewski ma wystosować w najbliższych dniach notę protestującą do rządu lotewskiego z powodu zjazdu emigrantów litewskich w Rydze. Rząd litewski ma w swojej nocie zamieścić oświadczenie, że uważa za nieodpowiednie i niezgodne z życziwym stosunkiem Łotwy do

Litwy, pozwolenie emigrantom na urządzenie kongresów występujących tak wrogo przeciwko rządowi litewskiemu, prawo azylu bowiem — zdaniem rządu litewskiego — nie powinno być nadużywane do akcji politycznej przeciwko rządowi państwa ościennego. (Pat.)

## Premjer Woldemaras o zażaleniu litewskim w Radzie Ligi Narodów.

Współpracownik „Idische Stimma” odbył z premierem Woldemaraszem wywiad w sprawie zażalenia litewskiego do Rady Ligi Narodów. Premier oświadczył współpracownikowi dziennika żydowskiego co następuje:

„Składając skargę w Lidze Narodów, powołaliśmy się zrazu na art. 12 traktatu o mniejszościach narodowych, który podpisała Polska. Jednak okazało się, iż postępowanie władzy polskiej ma charakter bardziej poważny, że to jest sprawa, która ma związek z art. 11 Ligi Narodów.

Zdanie, iż, powołując się na traktat o mniejszościach, my przez to pośrednio uznajemy, iż Litwini tworzą w kraju wileńskim mniejszość, jest całkiem niezasadnione. Traktat o mniejszościach nie ma żadnego związku z granicami prawnie ustalonymi, a zatem nie możemy też twierdzić, iż Litwini tworzą w państwie polskim większość.

Co do losu zażalenia, to według otrzymanych wiadomości zostało ono wciągnięte na porządek dzienny nadchodzącej sesji Rady Ligi Narodów. Wprawdzie Rada może jeszcze postanowić, by cała sprawa została z porządku dziennego zdjęta, atoli niepodobna, by przyszło do tego bez dyskusji. Wciąż jeszcze nie mamy wiadomości co do tego, czy Polska nadesłała Radzie Ligi jakikolwiek wyjaśnienie w sprawie swych czynów w kraju wileńskim; może ona to wprawdzie uczynić na samem posiedzeniu Rady.

Zapytany przez sprawozdawcę pisma żydowskiego co do tego, czy nie przewiduje się, iż Polska w odpowiedzi na skargę litewską

## Rokowania między narodowcami a chrześc. demokracją zerwane.

Chrz. demokratyczny „Rytas”, podając w naczelnym artykule wczorajszego numeru „Krótkie streszczenie długiego sporu”, w końcu w tonie pesymistycznym reasumuje:

„Nie nasza wina, jeśli stanowisko nasze nie spotkało zrozumienia u narodowców i jeśli należałoby uważać, iż rozmowy o współpracy nie dały żadnych realnych wyników”.

Urządowa „Litwa” zaś ze swej strony stwierdza: „W sprawie rokowań”, iż:

„...nawiązanie pertraktacji między partjami a rządem ma sens tylko z jednym warunkiem: o ile partje z całym swym aparatem z góry przyjmują pogląd odrodzo-

wystosuje również zażalenie. premier odpowiedział:

Nie mamy powodu obawiać się jakichkolwiek zarzutów ze strony Polski. W związku z temi zarzutami zaproponowaliśmy przedstawicielom prasy i dyplomacji zagranicznej odwiedzić Wornie, by ustalić, czy się tam znajdują wyidealni polscy nauczyciele. Wszyscy jednak rzekli się tego, albowiem oczywiście jest, iż cała sprawa z nauczycielami jest tylko prowokacją ze strony Polski.

My ze swej strony poinformowaliśmy państwa zagraniczne o prześladowaniach Litwinów przez Polaków i mamy wiadomości, iż poruszona sprawa została poważnie potraktowana w niektórych stolicach. W Berlinie i Moskwie, gdzie zawsze ma się zainteresowanie dla zatargu litewsko-polskiego, sprawie użyżono należytej uwagi.

W końcu swej rozmowy ze współpracownikiem pisma żydowskiego premier zaznaczył, iż trudno mu obecnie orzec, jak złożonej skargi wypadnie mu bronić. Będzie to zależało od argumentów i stanowiska Polaków. W każdym bądź razie złożenie skargi było koniecznym.

W wywiadzie tym podkreślić należy dwa momenty. Przede wszystkim bardzo naiwny jest argument, że Litwa zaprosiła przedstawicieli prasy i dyplomacji do odwiedzenia Wornie. Wszak na moment odwiedzin jest bardzo łatwo przewieźć więźniów Polaków. A dalej zamiast wskazywać na Berlin i Moskwę, tak, to są jedyni przyjaciele Litwy.

nego społeczeństwa o rekonstrukcji państwa i przychodzą mu do pomocy w tej sprawie. Wszelkie inne rokowania nie mają sensu, byłoby one bowiem w sprzeczności z duchem wypadków 17 grudnia, mogą wypaczyć dzieło naprawy państwowej i zadając cios odrodzonej większości społeczeństwa.

## Szereg aresztów i rewizji na prowincji.

W związku z wykryciem organizacji komunistycznej w Kownie, urzędnicy policji kryminalnej dokonali w ostatnich dniach szeregu aresztów i rewizji na prowincji. U aresztowanych znaleziono wielką ilość kompromitujących materiałów, moc odezwo do wojska i społeczeństwa, nawołujących do obchodu dziesięciolecia rewolucji bolszewickiej. Przeważną część

## Aresztowanie niebezpiecznych szpiegów sowieckich

W wyniku od dłuższego czasu przeprowadzanego na terenie pogranicza polsko-sowieckiego, wywiadu przez władze bezpieczeństwa publicznego, została zdezakcjonowana banda szpiegów sowieckich.

Placówka szpiegów znajdowała się we wsi Wornowo w gminie Tumilowieckiej powiatu Dziśnieńskiego. Na czele jej stali mieszkańcy tej wsi Mikołaj Żyło i Włodzimierz Białas, obaj członkowie komunistycznej b. „Hromady”. Szpiedzy ci znajdowali się w sta-

łym kontakcie z „Rozwieduprem” w Mińsku, oraz ze szpiegami sowieckimi z pogranicza.

W tym celu Żyło i Białas często nielegalnie przechodzili granicę z Polski do Sowiecie.

Prócz prowadzenia akcji szpiegowskiej dopomagali do przekradania się przez granicę szpiegów sowieckich.

W końcu ub. tygodnia władze bezpieczeństwa pochwyliły dwóch tych szpiegów, w chwili gdy zamierzali zgromadzić materiał przesłać bolszewikom.

aresztowanych stanowią młodzi żydzi.

## Zdemolowanie hotelu „Tilzit” przez oficerów litewskich.

Przed paru dniami w Kownie miał miejsce fakt zdemolowania przez pijanych oficerów litewskich lokalu hotelu „Tilzit”. Włodzimierz Białas, obaj członkowie komunistycznej b. „Hromady”, z których 4 było z ministerjum wojny, a dwóch z eskadry lotniczej.

Oficerowie zażądali od właściciela hotelu wódkę, oraz wprowadzenia wieńców. Gdy żądania ich nie zostały uwzględnione, zaczęli bić właściciela hotelu. Na krzyk bitego przybyło kilku osób ze służby hotelowej. Oficerowie spotkali ich strzałami rewolwerowymi, raniąc 2 z peńców służby. W czasie tej strzelaniny właścicielowi udało się wymknąć z rąk napastników.

Podczas tego skandalu w hotelu powstała panika. Wielu z przebywających tam gości rękożowało się ucieczką. Po ucieczce gości i służby oficerowie rozpoczęli demolowanie hotelu. Prawie wszystkie okna i lustra zostały porozbijane.

Zawezwana policja przybyła dopiero po 2 godzinach. W czasie tym oficerowie zdążyli opuścić hotel.

Charakterystyczne jest to, iż dotychczas nie ustalono nazwisk sprawców tego napadu.

## Wydawnictwa Ossolineum.

Jedną z najruchliwszych naszych firm wydawniczych, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich we Lwowie, wyróżnia się szczególnie mądrze i planowo redagowanym działem wydawniczym. Pośród nowości zwraca uwagę przedewszystkiem książka *Ferdynanda Goetla o Egipcie*, wydana niemal luksusowo, ozdobiona 130 ilustracjami, dobranymi inteligentnie i niebanalnie. Książka ta wyróżnia się dodatnio wśród tego rodzaju wydawnictw, iż nadając się bardzo do podarunków, czy do położenia na stole w słońcu, jednocześnie jest niezmiernie ciekawa, napisana bowiem jest świetnie, w sposób bardzo daleki od szablonu, ze zwróceniem uwagi na całe maństwo szczegółów, których zwykle nie dostrzega oko podróżnika. Autor, Ferdynand Goetl, jest, jak wiadomo, jednym z najbardziej utalentowanych naszych powieściopisarzy, i wszystkie zalety swego pióra zachowuje w tem ostatnim swem dziele. Znajdujemy tu więc nie tylko o pisy mównictwa ciekawych zabytków Egiptu, ale też cały szereg o charakterze syntetycznym, podany jednak w tonie lekkiej nieprzymusowej gawędy, jak n. p. „Handel i wieczne odpoczywanie jest zdaje się najbardziej żywotną pasją ludzi Wschodu” (str. 72), albo też tego rodzaju spostrzeżenia o Tebach stubramnych: „Czem w geografii okres ichtjokaurów i mastodontów, tem w architekturze Teby. Masa staje się celem sama w sobie, brutalna i niezrozumiała, ale tajemnicza i niepokojąca. I nieprawdo-

podobna, jako dzieło rąk człowieka” (str. 160).

Znakomity nasz pisarz, *Władysław Orkan*, syn Podhala, wydał zbiór swych drobnych prac pt. *Warta*. Są to przeważnie szkice dotyczące Zakopanego, ze szczególną zaś miłością i podziwem wspomina tu Orkan Witkiewicza, dalej Tetmajerów oraz szereg innych osobistości. Rozumne i przenikliwe sądy autora „Listów ze wsi” rzucają dużo światła na psychologię ludu podhalańskiego, oraz jego ewolucję. Zamyka książkę kilka ciekawych listów z polskiego wybrzeża morskigo.

W barwnym i żywo napisanym szkicu p. *J. E. Pomiński* przypomina o *Zapomnianym Krytyku* Tadeuszu Dąbrowskim, podkreślając, jako naczelną jego dążność „rewizjonizm, posługujący się poważną erudycją i nieprzeciętną przenikliwością”, a także wskazując na okoliczność, iż Dąbrowski, jeszcze przed wojną zwracał uwagę na pewne dążności w literaturze naszej, które dziś dopiero stały się jawne.

We wspomnianym tomie o 480 str., daje nam znany filolog, *Jan Szczechowski* *Zarys Kultury Klasycznej*. Jest to podręcznik do użytku szkół średnich, zaopatrzony 310 rycinami i dający obraz kultury greckiej i rzymskiej, tak umysłowej, jak też artystycznej i obyczajowej, na szerokim podłożu historycznym. Dzieło to może być zresztą czytane z dużym pożytkiem nie tylko na ławie szkolnej.

Charakter specjalny filologiczno archeologiczny nadał swej pracy p. t. *Do źródeł „Grobu Romulusa”*, prof. U. S. B. *Jan Oko*. Rzecz ta, oparta na źródłowych poszukiwaniach, dokonanych przez autora w Rzymie, jest przeznaczona dla fachowców, zaś laików może zainteresować przedewszystkiem metoda subtelnej analizy filologicznej i historycznej, stosowanej przez autora. (Omówione tu są niedawno odkryte w Rzymie wykopaliska, prawdopodobnie z VI w. przed Chrystusem, nazwane Grobem Romulusa).

Wytworna poetka, *Anna Ludwika Czerny* (? Czerna ?) daje nam w udatnym tłumaczeniu *Antologię współczesnej liryki francuskiej*, poczynając od słynnego Apollinaire'a, zaś kończąc na niemieckim głośnym Montherlant'ie, z którego n. p. mamy kilka prześlicznych utworów, opiewających wdzięk i piękne dziewcząt w ruchu sportowym („*Les Oiseaux devant la Porte Dorée*”).

Do wydawnictw fundamentalnych, podjętych przez Ossolineum, należy przedewszystkiem zakrojone na 16 tomów, pełne wydanie *Dzieł wszystkich Juliusza Słowackiego*, pod ogólną redakcją prof. Kleimera. Dotychczas wyszło tomów pięć. Jednocześnie prof. Kuczański opracowuje zupełne wydanie pism *Aleksandra Fredry*. Dotąd się ukazały cztery tomy komedii. Ogółem ma być tomy osiem.

Dr. Stanisław Cywiński.

10)

## KONIEC RASPUTINA.

## Pamiętniki Księcia Jusupowa.

Autoryzowany przekład z angielskiego.

Copyright by Anglo-American News Paper Service.

W jesieni 1912 r., ukończywszy studia w Oksfordzie, powróciłem do Rosji. Miałem różne plany na przyszłość, niezupełnie jednak określone. Spotkanie się z księżniczką Ireną Aleksandrowną (córka W. Księcia Aleksandra Michajłowicza i W. Księżny Ksenii Aleksandrowny) zmieniło moje plany. W krótkim czasie ogłoszono nasze zaręczyny.

W chwili wybuchu wojny znalazłem się wraz z żoną i rodzicami w Niemczech. Na rozkaz cesarza Wilhelma zostaliśmy zaarrestowani w Berlinie. Cudem uciekliśmy do Kopenhagi, gdzie znaleźliśmy cesarową-wdowę, z którą przyjechaliśmy bezpiecznie do Petersburga.

Entuzjazm, spowodowany wypowiedzeniem wojny, począł już słabnąć i wiele osób uległo już nastrojom pesymistycznym. Cesarz i cesarzowa, odcięci od świata i od swych poddanych, otoczeni klką Rasputina, rozstrzygali sprawy o doniosłości światowej.

Czyż mogło to spowodować coś innego, prócz klęski? Nie żyliśmy wielkich nadziei na zachwianie się wpływów Rasputina i odsunięcia go od pary cesarskiej.

Jakież więc inne środki należałoby przedsięwziąć, ażeby uwolnić cesarza i Rosję od złego du-

cha? Powstała myśl: „Pozostaje tylko jeden środek: skłonić ze zbrończym „patnikiem”. Ta myśl zaświtała po raz pierwszy w mym mózgu już w 1915 r. po rozmowie z żoną i matką, kiedyśmy omawiali straszliwe skutki wpływów Rasputina.

Następny błąd wypadków politycznych spowodował, że powróciłem do myśli, która utkwiła odtąd w mojej głowie na zawsze.

Po wystąpieniach członków rodziny cesarskiej, skierowanych przeciwko Rasputinowi, nastąpiły otwarte demonstracje o charakterze publicznym, inspirowane bądź to przez jednostki, bądź też przez różne organizacje. Lecz cesarz i cesarzowa pozostali głuchymi na wszystkie prośby, rady, ostrzeżenia i groźby. Im bardziej wzmagala się opozycja przeciwko Rasputinowi, im bardziej przekonywujące dowody przedstawiano przeciwko niemu, tem mniej uwagi zwracano na tę sprawę w Carskim Siole. Rasputin był poprostu niezwykły. Robił tak zresztą użytek ze swej przybranej maski-hipokryzji, że nie dawano wiary żadnym dowodom jego łajdactwa. Wymowną ilustracją tego jest zdarzenie następujące:

Generał Dżunkowski, wiceminister spraw wewnętrznych, chcąc przekonać cesarową, że historje o rozpustnym prowadzeniu się Rasputina są aż nadto prawdziwe, pokazał jej fotografie, zrobione podczas jednej z wyuzdanych orgii w pawnej restauracji w Petersburgu. Na widok fotografii cesarzowa oburzyła się i wydała policji rozkaz natychmiastowego odszukania osoby, która ośmieliła się kalnąć opinię Rasputina „i podstawić kogoś na jego miejsce”.

Wtedy właśnie, kiedy patrolcy rosyjscy rozpoczęli nad niemożnością zniszczenia tego ogniska

zła, partja niemiecka, mając w „patniku” tak cenną pomoc, triumfowała.

W początkach wojny Rasputin był prawie u szczytu swej władzy i wpływów. W następnym okresie czasu, szlachetni i oddani carowi ludzie zostali jeden po drugim oddaleni, nawet ci, którzy byli osobistymi przyjacielami samego monarchy; ich miejsca zajmowali protegowani przez Rasputina.

Tymczasem setki tysięcy żołnierzy ginęło na froncie. Z niesłychanym, wspaniałym heroizmem wojska rosyjskie szły spokojnie na śmierć. Rozrzucone na froncie, ciągnąc się tysiącami wiorst, armje walczyły w warunkach, w jakich inny żołnierz nie byłby w stanie wytrzymać. Wśród straszliwych mrozów, częstokroć całymi dniami pozbawieni żywności, żołnierze rosyjscy bronili zaśniętych okopów, nie myśląc o odwrocie. Niektóre oddziały, pozbawione amunicji, ginęły pod nieprzyjacielskim ogniem, nie będąc w stanie odzyskać go. Całe pułki odierały wroga „gotem i rękami”. Inne znow oddziały, uzbrojone były tylko w kamienie i kij.

Armja rosyjska nie szemrała jednak: nie wiedziała, co to zamięcanie, lub obawa śmierci, czy to broniąc swych własnych terytoriów, czy też poświęcając życie w pomocy sprzymierzeńcom. Naprzód bitwą nad Marną cała armja gen. Samsonowa, z całkowitą świadomością, że idzie na pewną śmierć, wkroczyła do Wschodnich Prus, w celu odciążenia części wojsk nieprzyjacielskich z frontu francuskiego. Niemcy, zaalarmowani pochodem wojsk Samsonowa, zmniejszyły swe siły na zachodnim froncie. Francuzom przypadło w udziale zwycięstwo; lecz poświęcono wojska rosyjskie na Wschodnich Prusach, ażeby osiągnąć to zwycięstwo. Rośja odczuwała też poświęcenia. Czula, jak

krew wpływa z niej, krew najlepszych i najwaleczniejszych, którzy ochoczo umierali za ojczyznę i wspólną sprawę.

Naród niepokoił się podwójnie. Czy wszystko, co możliwe czyniono dla armji? Czy sumiennie wykonywali swe obowiązki ci, którym powierzono zaopatrzenie armji w żywność i broń?

Rozchodzili się pogłoski o przekupstwach, a nawet zdradzie.

W ciągu tych ponurych dni wszechpotężny „patnik”, chroniony przez zaufanych obrońców, kręcił się po Petersburgu i okolicach.

Gdy tylko cesarz, dzięki intrygom Rasputina, mianował W. Księcia Mikołajewicza dowódcą frontu kaukaskiego, a sam objął naczelne dowództwo „patnik” stał się prawie codziennym gościem w Carskim Siole, udzielając swych rad i opinii w najważniejszych sprawach państwowych, spotykając cesarową najczęściej w mieszkaniu Wyrubowej.

Ani jeden ważny wypadek na froncie nie był zdecydowany bez uprzedniej konferencji z „patnikiem”. Instrukcje z Carskiego Sioła przesyłane były do głównej kwatery osobną linią telegraficzną. Cesarzowa domagała się, aby cesarz informował ją dokładnie o sytuacji wojskowej i politycznej. Po otrzymaniu wiadomości z głównej kwatery, często król tajnych i największej wagi, posyłała natchnionych Rasputina i odbywała naradę. Kiedy sobie przypomniemy, kto otaczał Rasputina, przestajemy się dziwić, że o każdym naszym ataku Niemcy byli zawsze poinformowani i że zawsze byli au courant planów sztabu rosyjskiego i zmian, projektowanych w armji i w polityce.

(D. c. n.)

# KRONIKA.

## Wiadomości kościelne.

— **Urządowanie w Kurji Metropolitalnej.** Od środy 9 b. m. zmieniony został czas urządowania w Wileńskiej Kurji Metropolitalnej w sposób następujący: od godz. 9-ej rano do 1-szej oraz od 3-ciej do 5-ej z przerwą obiadową od 1-szej do 3-ciej. Interesanci przyjmowani są tylko od 11-ej do 1-szej.

— **Porządek Nabożeństwa Opieki Matki Boskiej w Ostrzej Bramie.** Nabożeństwo w kaplicy: 6 godz. rano—Msza św. z nauką dla litwinów; 8 godz. rano—uroczysta Msza św.; 11 godz. rano—Msza św. (z wyjątkiem dni świątecznych); 5 godz. wiecz.—uroczysta Litania z nauką.

Nabożeństwo w kościele: przez cały czas Oktawy odbywa się z wystawieniem N. Sakramentu. 6 godz. rano—Prymarja; 10 godz. rano—Suma (w niedzielę o godz. 11-ej rano); 4 godz. wieczór—Nieszpory.

Podczas wieczornego nabożeństwa dla ułatwienia wiernym modlitwy i spokoju wszelki ruch (nawet osobowy) przez Ostrą Bramę za zgodą p. Wojewody będzie wstrzymany. Nadto ks. Proboszcz prosi wszystkich obecnych na nabożeństwie o stosowaniu się do wskazówek wyznaczonych przez Niego ludzi.

Początek nabożeństwa Oktawy w sobotę dn. 12 listopada o godz. 5 wieczór, zakończenie w niedzielę dn. 20 b. m.

## Z miasta.

— **Capstrzyk i iluminacja.** W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych jako w przeddzień uroczystego święta 9 rocznicy odzyskania niepodległości, na ulicach miasta orkiestra wojskowa odegrała capstrzyk, a niektóre budynki rządowe i Góra Zamkowa zostały rzeźbiście oświetlone. (z)

— **Zbieranie ofiar na rzecz powodzi.** Wojewódzki komitet pomocy powodziom przedłożył do dnia 25 bm. termin nadsyłania sprawozdań z wyników zbiorów na rzecz powodzi.

W związku z tem dowiadujemy się, iż w wyniku dotychczasowej akcji zbierania ofiar, z Wileńszczyzny skierowano do miejsc nawiedzonych powodzią 31 wagonów ziemiaków. Obecnie trwa akcja zbierania zbóż. Ogólna suma ofiar w gotówce według dotychczasowych pobieżnych obliczeń przekroczy 20 tys. zł.

## Sprawy miejskie.

— **W sprawie oddzielenia wody.** W sobotę przybędzie z Warszawy inż. Schönfeld, który na miejscu będzie badał sprawę oddzielenia wody.

Aczkolwiek zastosowanie aparatów połącznyc z sobą znaczne kosztą, to jednak zabezpieczy od zamulania aż do całkowitej niezdatności do użytku całej sieci wodociągowej, co spowodowałoby stokroć większe straty. (r)

— **Porządek w kinie miejskim.** Niejednokrotnie wzmianki w miejscowej prasie o stosunkach w kinie miejskim w czasie przedstawień, zostały nareszcie przez miarodajne władze wzięte pod uwagę. Ostatnio policja otrzymała polecenie, by ściśle przestrzegać przepisów bezpieczeństwa w lokalu kina. Odtąd nie będzie wpuszczana publiczność na salę w czasie trwania seansów. Odnosi się to do galerji. (z)

## Sprawy administracyjne.

— **Spekulacja na moralności publicznej.** Kinematograf „Polonia” od kilku dni szumnie zapowiada demonstrowanie filmu p. t. „Pamiętniki lekarza”, przyczem nie dwuznacznie daje do zrozumienia, że widzów oczekuje moc wrażeń, gdyż obraz ten jest wysoce pornograficzny i dlatego też może być wyświetlany jedynie na nocnym seansie.

Komisariat Rządu, dopatrując się w tem niezgodny reklamy, zabronił wyświetlać ten film.

W związku z tem obłożono aresztem ulotki reklamowe, opisujące treść obrazu w ten sposób, że zostały uznane przez władze za demoralizujące młodzież. (r)

— **Zmiany w policji śledczej.** W najbliższych dniach mają nastąpić liczne zmiany wśród funkcjonariuszy urzędu śledczego. Przesunięcia te obejmą, jak się dowiadujemy także i wyższych oficerów policji śledczej. (z)

— **Zjazd starostów.** W dniach 28, 29 i 30 b. m. w Wilnie odbędzie się zjazd starostów województwa Wileńskiego.

Na porządku dziennym zjazdu są m. innymi następujące sprawy: 1) administracyjne, 2) gospodarcze, 3) samorządowe, 4) organizacji starostw, 5) sprawy wychowania fizycznego i przysposobienia, 6) sanitarne, 7) szkolne i 8) drogowe.

— **Konferencja Naczelników urzędów II instancji.** Konferencja Naczelników urzędów niespolonionych II-giej Instancji w Wilnie, odbędzie się w pierwszych dniach grudnia r. b.

## Święto policji państwowej.

W dniu wczorajszym odbyło się święto policji państwowej. O godzinie 9,30 rano w kościele św. Kazimierza J. E. ks. biskup Bandurski odprawił uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój dusz policjantów poległych w walkach z bandytami na służbowym posterunku. Na nabożeństwie byli obecni J. E. ks. biskup sufragan Michalkiewicz, wojewoda Raczkiewicz, naczelnik wydziału bezpieczeństwa publicznego Województwa Wileńskiego p. Kirtiklis, wojewódzki komendant policji państwowej insp. p. Praszalowiec, komendant Reszczyński, oraz przedstawiciele wsiowości społeczeństwa i pracy. Piómienna kazanie wygłosił J. E. ks. biskup Bandurski, podkreślając zasługi policjanta polskiego na kresach, szczególnie w czasach kształtowania się państwowości polskiej.

Po nabożeństwie odbyła się defilada oddziałów policyjnych, którą przyjął p. wojewoda Raczkiewicz. W godzinach popołudniowych odbyła się podniosła uroczystość poległych. Poległa ona na tem, że w oddziałach i na posterunkach policji i komendach powiatowych odczytywano listy poległych policjantów w walce z dywersantami na terenie województwa Wileńskiego, a stojący „na baczność” policjanci odpowiadali chórem: „Polegli na posterunku służbowym”. (z)

## Sprawy szkolne.

— **Z komitetów rodzicielskich.** W niedzielę, dn. 13 b. m. o g. 12 w poł. w lokalu szkoły powszechnej Nr. 37 przy ul. Wileńskiej 10 z inicjatywy centrali komitetów rodzicielskich zwolewie się zebranie pp. prezesów wszystkich komitetów rodzicielskich polskich szkół powszechnych m. Wilna. (r)

## Handel i przemysł.

— **W sprawie godzin handlu.** Dnia 15 b. m. w Inspektoracie Pracy odbędzie się konferencja przedstawicieli władz z przedstawicielami handlu w sprawie stosowania ustawy o czasie pracy w handlu.

## Sprawy akademickie.

— **Z koła Polonistów.** Zarząd Koła Polonistów U.S.B. podaje do wiadomości swych członków, że w niedzielę dn. 13 b. m. w lokalu Seminarjum Polonistycznego (Zamkowa 11) odbędzie się Ogólne Zebranie Naukowe Członków Koła Polonistów z następującym porządkiem dziennym: 1) Przemówienie programowe Zarządu, 2) Sprawozdanie z III Zjazdu Kół Polonistycznych P.M.A. w Warszawie, 3) Interpelacja.

Początek o godz. 11, w drugim terminie, ważnym bez względu na ilość obecnych, o godz. 11 1/2.

## Sprawy kolejowe.

— **Uchwały Rady Kolejowej.** W dniu wczorajszym w Sali Dyrekcyjnej Kolejowej w Wilnie, odbyło się posiedzenie Rady Kolejowej, na którym uchwalono wyłonienie ze składu radnych komisji do opracowania memoriału do Ministerjum Komunikacji o obniżeniu taryfy towarowej na przewóz węgla do stacji kresów wschodnich, mając na myśli uprzemysłowienie kraju.

Do komisji weszli prezes zrzeszenia przemysłowców leśnych w Polsce p. Bohdanowicz Mieczysław oraz p. Byczkowski naczelnik wydziału taryfowego Wileńskiej Dyrekcyjnej Kolejowej. Oprócz tego Rada Kolejowa uchwaliła wszczęcie starania o przydzielenie do Dyrekcyjnej Kolei Państwowych w Wilnie, wagonów sypialnych III-iej klasy typu demonstrowanego na targach wschodnich, ewentualnie o przyznaniu wagonów III klasy z podnoszonemi ławkami i numerowanemi miejscami. (j)

— **Rocznica objęcia kolejnictwa przez władze polskie.** Staraniem pracowników parowozowni Wilno, dnia 11.XI b. r. o godz. 10-tej rano przy Oltarzu w Wachsławskiej parowozowni Wilno odprawiła będzie uroczyste doroczne nabożeństwo z okazji przypadającej rocznicy objęcia kolejnictwa przez władze polskie i zarazem rocznicy wyświetlenia wspomnianego oltarza.

## Z życia stowarzyszeń.

— **Ze związku oficerów rezerwy.** Związek oficerów rezerwy prosi wszystkich kolegów o przybycie na zebranie informacyjne w dniu 13.XI b. r. o godz. 12-ej, które odbędzie się w lokalu Sekretariatu Związku i poświęcone będzie sprawie wykładów wojskowych, oraz innym.

— **Zebrań rzemieślników.** Dnia 13 b. m. odbędzie się zebranie członków Chrześcijańskiego Związku zawodowego handlarzy mięsnych i wędliniarzy w sprawie przyszłej ustawy przemysłowej. W tejże sprawie dnia 19 b. m. odbędzie się zebranie związku piekarzy.

## Z życia cechów.

— **Wyzwolinowe posiedzenie Zarządu cechu piekarzy,** odbyło się we środę 9 b. m. pod prze-

## 11-ta LOTERJA PAŃSTWOWA

na cele dobroczynne. Ciągnięcie dnia 22 grudnia 1927 r. 8,300 wygranych na ogólną sumę 188,500 złotych.

Główna wygrana 50,000 zł. i mniejsze wygrane 15,000 zł., 5,000 zł., 1,000 zł. i t. d.

Wygrana wypłaca się bez potrącenia. Cena całego losu 8 zł., połówki 4 zł.

Losy są do nabycia: w kolekturach, Kasach Skarbowych, sklepach tabaczkowych i w Kancelarji Generalnej Dyrekcyj Loterii Państwowej. Warszawa, Nalewki 2, konto w P. K. O. Nr. 32,000.

Zamówienie wyciąć i przesłać: Kancelarja Generalnej Dyrekcyj Loterii Państwowej, Warszawa, Nalewki Nr. 2. Upraszam o przysłanie mi..... sztuk losów Loterii Dobroczynnej. Równocześnie wpłacam na konto P. K. O. Nr. 32,000 złotych..... gr..... Adres..... 4652-1

wodnictwem starszego cechu p. Franciszka Niedekę, w asyście pp. podstarszych Wilh. Torwira i Ant. Witkowskiego i w obecności p. inż. W. Kurmana, Woj. Instr. Stow. Przem. Sekretarza p. Edwarda Stubięda. Wpisano do księgi terminatorów 3 ucni, którzy byli w terminie u mistrzów cechowych: p. Staszkiewiczej i p. Witkowskiego, a mianowicie: Hieronimaj Andrzejewskiego, Bronisława Szwałkowskiego i Stefana Kondrackiego, wreszcie wręczono uroczysto dyplomy mistrzowskie następującym mistrzom wileńskich cechu piekarzy p.p.: Wincentemu Kondrackiemu, Wiktorowi Mince, Stanisławowi Wojniuszowi, Robertowi Bohdanowiczowi oraz M. Chałowi Gilńskiemu.

## Sprawy rolne.

— **W. T. R. zakupuje drzewka owocowe.** Wileńskie Towarzystwo Rolnicze zakupiło obecnie 5,200 drzewek owocowych na co użyło z Wileńskiego Oddziału Państwowego Banku Rolnego pożyczkę na 3 lata. Drzewka owocowe od 5—15 zł. za sztukę nabywać można w W. T. K. w Wilnie. (z)

— **Nowe mleczarnie spółdzielcze.** Jak się dowiadujemy Wileńskie Towarzystwo Rolnicze nosi się z zamiarem utworzenia dwóch wzorowych mleczarni opartych na zasadach spółdzielczych w Michaliskach i Anadowie powiatu Świąciewskiego. (z)

— **Kursa rolniczo-hodowlane.** Wileńskie Towarzystwo Rolnicze postanowiło w najbliższych tygodniach zorganizować cały szereg kursów rolniczo-hodowlanych, któreby obejmowały najważniejsze zagadnienia z dziedziny hodowli. Kursy także trwałyby 3—5 dni. (z)

## Sprawy wojskowe.

— **Oficerowie mogą należeć do Tow. Przyj. Francji.** D. O. K. Nr. III wydało rozkaz, mocą którego zezwala się oficerom należeć do Towarzystwa Przyjaciół Francji. (z)

— **Z życia prawosławnego.** — **Powrót arc. Teodojusza.** W dniu onegdajszym powrócił do Wilna kierownik wileńskiej eparchji prawosławnej arc. Teodojusz, który brał udział w obradach synodu prawosławnego w Polsce. (z)

— **Groby prawosławne.** W Wilnie ostatnimi czasy zorganizował się komitet ochrony grobów żołnierzy prawosławnych, poległych w czasie walk w województwie wileńskim. Komitet ten będzie miał na celu opiekować się grobami, przeprowadzać ich rejestrację i t. p. (z)

— **Zjazd duchownych prawosławnych.** Zapowiadany na początek bieżącego miesiąca Zjazd duchownych prawosławnych w Wilnie został przełożony na drugą połowę bieżącego miesiąca. (z)

## Sprawy białoruskie.

— **Zjazd białoruskich organizacji szkolnych.** Jak się dowiadujemy w przyszłą niedzielę odbędzie się w Nowogródku Zjazd białoruskich organizacji kulturalno-oświatowych, na który przybędzie kilku posłów białoruskich. (z)

## Sport.

— **Święto wychowania fizycznego.** W dniu 8 b. m. w Pałacu Reprezentacyjnym odbyło się pod przewodnictwem P. Wojewody Raczkiewicza IV Plenarne Posiedzenie Wileńskiego Wojewódzkiego Komitetu W.F. i P.W. W szeregu powziętych na posiedzeniu uchwał postanowiono między innymi zorganizować w 1928 r. święto W.F. i P.W. na którym będą reprezentowane wszystkie powiaty Województwa, zorganizować w tymże roku w dniu 6.VII. marsz szlakiem Batorego na przestrzeni 122 km. o nagrodę przechodnią Wojewódzkiego Komitetu oraz zatwierdził ostatecznie sprawę budowy pływalni, powierzając

kierownictwo robót inżynierowi Miecznikowskiemu. (j)

## Sądy.

— **Redaktor „Białoruskiej Sprawy” przed sądem apelacyjnym.** Wczoraj przed sądem apelacyjnym, w składzie pp. Dmochowskiego, jako przewodniczącego, Bądkiewicza i Stulgiewskiego, jako sędziów wotantów, zasiadł, odpowiadający z wzięcia Szymon Mahulik, redaktor odpowiedzialny „Białoruskiej Sprawy”, oskarżony w trzech sprawach z art. 129 cz. 1, p. 6, 132 i 309 k. k. za zamieszczenie w kilku numerach tego pisma z lipca 1926 r. artykułów, w których urząd prokuratorski dopatrywał się zbrodni podburzenia do nienawiści między Polakami a Białoruskami oraz poszczególnymi warstwami społecznymi, wzywania do obalenia ustroju państwowego w Polsce.

Mahulik przez sąd okręgowy skazany został za poszczególnie przestępstwa na różne kary więzienia, z których najwyższą opiewała na osadzenie przez 2 lata i 6 miesięcy twierdzy.

Sąd apelacyjny, po zreferowaniu wszystkich tych spraw połączonych w jedną, wysłuchaniu oskarżenia podprok. Wyszyńskiego i obrońcy, wyłosił wyrok skazujący podsądnego na łączną karę zamknięcia w więzieniu na przeciąg 10 miesięcy bez zaliczenia mu aresztu prewencyjnego.

Niefortunny redaktor powędrował więc ponownie na Łukiszki. Kos.

## Różne.

— **Sprostowanie.** W nrze onegdajszym w artykule p. S. C. o „Oknie” Rybickiego skutkiem niedopatrzania korektora znalazły się następujące błędy: debut (winno być: debiut), lwowiak (poprawnie: lwowianin), wreszcie: Lucja (po polsku: Łucja).

— **Teatr, sztuka i muzyka.** — **TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).** Działający przedmowa. Dziś Teatr Polski po raz pierwszy wystawia niezmiernie zabawną krotkość wędrowną i tańcami p. t. „Ułani Ks. Józefa”.

— **„Ułani Ks. Józefa”** dla uczęcej się młodzieży. Jutro o g. 4 m. 30 po poł. dla uczęcej się młodzieży grana będzie krotkość wędrowna „Ułani Ks. Józefa”.

— **Fara słomy dla akademików.** Działający przedmowa. „Fara Słomy” jest zakupione przez Komitet „Viego Tygodnia Akademika”. Zostanie ono poproszone przemówieniem prezesa Bratniej Pomocy Kół Samowicza.

— **„REDUTA” na Pohulance.** W sobotę dnia 12 b. m. o godz. 20 ej słodkie przedstawienie 3 aktowej sztuki Andrzeja Rybickiego p. t. „Okno”.

— **Kacital fortepianowy Aleksandra Borowskiego.** Niezwykłe zainteresowanie w sferach muzycznych naszego miasta obudził występ Aleksandra Borowskiego.

Zapowiadany na niedzielę o godz. 5, m. 15 po poł. w „Reducie” koncert tego genialnego pianisty, zawiera w programie najcenniejsze utwory: Bacha, Beethovena, Skrabajna, Prokofiewa, Liszta.

## Zabawy.

— **Czarna Kawa VI Tygodnia Akademika.** Lista Pań, które łaskawie raczyły objąć obowiązki gospodyń na „Czarnej Kawie” VI-go Tygodnia Akademika:

PP. Achmatowiczowa, Bądkiewicza, Juljowa, Białasowa, Bądkiewicza, Bohdanowiczowa Ignacowa, Bosowska Franciszkowa, Bujalska, Stanisławska, Buycowa Janowa, Burhardtowa Aleksandra, Ciemnolohńska Mieczysławska, Cwińska Bohdanowa, Czyżowa Witoldowa, Dworakowska Włodzimierska, Dworzakowa Stanisławska, Dzielowska Władysławska, Englowa Mieczysławska, Fedorowiczowa Zyguntowa, Folejewska Józefowa, Głeczewiczowa Hipolitowa, Gutkowska Mieczysławska, Januszkiewiczowa Aleksandrowa, Joczowa Konradowa, Juńdzilowa Zyguntowa, Klaczyńska Wacławowa, Kłowska Juljanowa, Kopciowa Adelfowa, Kopciowa Witoldowa, Korolowa Józefowa, Kotwiczowa Janowa, Kownacka Piotrowa, Kozierowska Czesławowa, Plik, Kruszewska, Landauowa Maksymilianowa, Lawiwsowa Janowa, Łączyńska Stanisławska, Łukulewska Janowa, Łukowska Ludwikowa, Mackiewiczowa Wacławowa, Mackiewiczowa Stanisławska, Malecka Janowa, Malinowska Wiktoria, Marcinowska Klemensowa, Materska Ignacowa, Massoniuszowa Marjanowa, Muszyńska Janowa, Oke Janowa, Opczyńska Kazimierzowa, Petrusiewiczowa Kazimierzowa, Pigołowa Stanisławska, Pimonowa Arseniuszowa, Piotrowiczowa Wiktoria, Popowiczowa Bolesławska, Pietraszkowa Janowa, Praszalowiec Bronisławska, Pryluiska Józefowa, Raczkiewicza Raczkiewicza Władysławska, Rejszczyńska Aleksandrowa, Romer-Ochenkowska, Rudnicka Juljanowa, Ryniewiczowa Antonina, Sáfarewiczowa Aleksandrowa, Sumorokowa Leonowa, Świętecka Kazimierzowa, Szniłłowa Bolesławska, Szopowa Teofilowa, Trzebińska Stanisławska, Tupalska Andrzeja, Waśkowska Eugeniuszowa, Wyleżyńska Adamowa, Węslawska Stanisławska, Witkowska Lucjanowa, Wojewódzka Wanda, Zawadzka Adamowa, Zawadzka Feliksowa, Zawadzka Władysławska, Zdrojewska Zofja, Zdzichowska Marjanowa.

Czarna Kawa odbędzie się dnia 12-go listopada 1927 r. w salach Kasyna Garnizonowego (ulica Mickiewicza 13), początek o godz. 19 ej.

Zaproszenia w cenie 3 ch złotych można nabywać u PP. Gospodyń, oraz w Komitecie Tygodnia Akademika przy ul. Wielkiej 24, i piętro od godz. 11-ej—13-ej, oraz 17—20.

Akademickie bilety w cenie 2-ch złotych sprzedawane będą przy wejściu za okazaniem legitymacji.

— **Ofiarowujcie fanty na Loterję Akademika.**

— **Z sali odczytowej.**

— **Z wykładów powszechnych w Uniwersytecie.**

Ostatnie dwa odczyty z cyklu o mowie ludzkiej, wygłosili prof. dr. Radziwiłłowicz i prof. dr. Czeżowski.

**INTROLIGATORNIA**  
„DZIENNIKA WILEŃSKIEGO—ul. Mostowa 1  
PRZYJMUJE WSZELKIE KSIĄŻKI DO OPRAWY  
WYKONANIE STARANNE, CENY UMIARKOWANE.

W dniach ostatnich bawili w Warszawie Panowie Edgar Horne —wiceprezes Rady Nadzorczej Towarzystwa Ubezpieczeń „The Prudential Assurance Company” w Londynie, oraz George May—Prezes Wydziału Wykonawczego tegoż Towarzystwa. Należy pamiętać, że Towarzystwo Ubezpieczeń „Prudential” należy do najpotężniejszych towarzystw ubezpieczeniowych, którego kapitał zakładowy wynosi coppers „tylko” milion funtów szterlingów, ale którego rezerwy za to przewyższają na dzień dzisiejszy okrągłą sumę dwustu milionów funtów szterlingów. Panowie Horne i May pragneli zapoznać się w Warszawie z miejscowymi warunkami ekonomicznymi, Towarzystwo Prudential bowiem, zrzeszone obecnie z Towarzystwem Ubezpieczeń „Przezornych” S. A. zaczyna się coraz żywiej interesować Polską. Nie od rzeczy tu będzie nadmienić, iż Towarzystwo „Prudential”, jak każde wielkie towarzystwo ubezpieczeniowe stara się lokować swe fundusze rezerwowe w pewnych inwestycjach—że zaś rezerwy „Prudential” wzrastają rocznie o 10 do 15 milionów funtów szterlingów, przeto Towarzystwo interesuje się bardzo nowymi rynkami lokaty. Do chwili obecnej Towarzystwo „Prudential” 14% swych rezerw umieściło w lokatach poza angielskich — zaznajomienie się przeto z rynkiem polskim — tą bogatą kopalnią dla przedsiębiorczych przedsięwzięć, otworzyć może szerokie horyzonty.

Pożądanem byłoby stworzenie obecnie w każdej miejscowości „Komisji nadzorczej” i przeprowadzenia przez nie planów, zatwierdzonych przez pp. Starostów lub pp. Wojewodów. Zarządzenie powyższe ma na celu zmianę wyglądu i polepszenie powietrza miast i wsi, które dzięki zażegnaniu zyskują nie tylko na wyglądzie estetycznym, ale i pod względem higienicznym.

## 5-lecie gimnazjum Mołodeczańskiego.

W dniu 10 b. m. pan Wojewoda Raczkiewicz przyjął delegację gimnazjum w Mołodecznie, która zaprosiła p. Wojewodę na uroczystość 5-lecia tej szkoły, mającą odbyć się 20 b. m.

## Zjazd starostów województwa Nowogródzkiego.

Dnia 21 b. m. udaje się do Nowogródka na zjazd starostów województwa Nowogródzkiego, jako delegat województwa Wileńskiego inspektor administracji p. Żytko.

## Zatwierdzenie uchwały sejmiku Braślawnego.

Ministerstwo spraw wewnętrznych na wniosek p. Wojewody Wileńskiego zatwierdziło uchwałę sejmiku Braślawnego w sprawie nabycia na potrzeby sejmiku budynków wraz z placem, położonych w miasteczku Nowy-Pohost, stanowiących własność Państwa, na sumę 7.000 zł.

## „Zapisujcie się do Kół Przyjaciół Akademika”.

## Ze świata.

### Nowa fundacja Rockefellera.

John D. Rockefeller ofiarował Uniwersytetowi Stanu Kalifornia w Berkeley 1.750.000 dolarów na cele budowy i wykwalifikowania „Domu Międzynarodowego” podobnego do tego jaki ufundował przed kilku laty przy Uniwersytecie Columbia w Nowym Yorku. Dom ten miał być 500 pokojowy sypialny, z których 300 przeznaczonych będzie dla studentów zagranicznych, bibliotekę, restaurację, czytelnice, sale gimnastyczne, sale do przedstawień i odczytów itd. W uniwersytecie kalifornijskim było roku zeszłego 650 zagranicznych studentów, reprezentujących 48 krajów.

### Jaka jest psychika przeciętnego Amerykanina.

Jaka jest psychika i poziom umysłowy przeciętnego Amerykanina? Na pytanie to odpowiedział w American Magazine, publicysta William S. Dutton, opisując typ człowieka przeciętnego, którego wybrał z pomiędzy tysięcy kandydatów. Tym człowiekiem — typem jest niejaki Roy L. Gray właściciel sklepu z ubraniami w miasteczku Fort Madison w stanie Iowa. Gray nie jest przewodzący politycznym w swem miasteczku, ale też nie jest obojętny na sprawy manicypalne. Wykształcenie jego jest przeciętne, mieszka w przeciętnym miasteczku na przeciętnej ulicy, w przeciętnym domu, Jeździ przeciętnym samochodem i jest ojcem rodziny, złożonej z 4-ch osób, co statystyka urzędowa uważa za przeciętną rodzinę. Jest członkiem gminy religijnej protestanckiej, do kościoła chodzi jednak nie w każdą niedzielę. Lubi starą włoską muzykę i nowożytny jazz. Sądzi, że kino nie jest tak złe, jak o nim przeciętnie mówią. Myśli, że młode pokolenie nie wiele się różni od poprzedniego.

Sprawami bezpośrednio nie dotyczącymi jego rodziny i jego biznesu interesuje się słabo. W polityce federalnej jest karnym członkiem swego stronnictwa, w polityce Stanowej i miejskiej jest niezaleźnym. W kwestji prohibicji zajmuje stanowisko obojętne. Sądzi, że informacje rozpoznawane zarówno przez „suchych” jak i przez „mokrych” są tendencyjne. Zresztą sam nie pije, bo nie lubi silnych trunków. Jest członkiem Izby handlowej swego miasteczka, łoży i klubu. Najbliższymi jego sercu są kwestje dotyczące jego rodziny, bezpośrednio potem jego biznesu. Woli tygodniki i miesięczniki od prasy codziennej, a w tych pismach periodycznych czyta przede wszystkim ogłoszenia, ponieważ z daniami jego „utrzymują go one w kontakcie najbardziej bezpośrednio z bieżącymi sprawami”.

W dziennikach interesują go przede wszystkim nowe wynalazki, potem wielkie katastrofy, potem niezwykle zbrodnie. Sprawy zagraniczne są mu zupełnie obojętne, natomiast czyta od „a do z” tekst mów prezydenta Stanów Zjednoczonych i gubernatora Jowa. Oczywiście lubi grę w piłkę „baseball”.

## Prof. dr. Radziwiłłowicz mówił na temat: „Myśl i mowa”.

Prelegent wyszedł z założenia, iż niewiem jakim jest przedmiot sam w sobie, gdyż jest on zlepkiem naszych czuć słuchowych, wzrokowych itd. Z chwilą gdy powstaje mowa wyrazowa — wzbogaca się życie psychiczne człowieka. Między myślą a mową jest stały związek i znalezienie nazwy dla myślenia — popycha myśl.

Ruchy mięśni — mówił profesor — łączą się z odpowiednim myśleniem, nawet u głuchych i to dało nazwę „ugłosnienia myśli”. A zakończył zdaniem, że bez obcowania społecznego, nasz rozwój myślowy byłby dużo słabszy.

Wypełniona sala słuchała z zajęciem naukowych twierdzeń pana profesora.

Prof. dr. Czeżowski mówił na temat „Logika mowy”.

Wychodząc z założenia, że słowo są symbolem treści, roztrząsał prelegent stosunek ich względem do siebie. Elementy logiczne mowy dzieli na terminy i zdania. Analiza terminów, analiza zdań, konstrukcja zdań, były tematem wykładu, który, specjalistom mógł być bardzo interesujący, nie specjalistom dał wzory zdań logicznie i nielogicznie zbudowanych.

Frekwencja zawsze duża.

## Żądajcie znaczków i nalepek „VI-go Tygodnia Akademika”.

## Z KRAJU.

### Nowe-Troki pow. Wileński.

Dnia 7-go listopada r. b. na bruku trockim zjawił się poseł Helman, celem wykładania tu swoich wyrotowych teorii. Lecz ludność Trok i okolicy dobrze zna Helmana, tak, że na wiciu była tylko mała garstka ciekawych, którzy nie szczędzili wrogich okrzyków pod adresem zacietrzewionego mówcy.

Pos. Helman piódt trzy po trzy. Zwyciężył śmiertelnik gdyby coś podobnego powiedział, to napawno znalazłby się pod kluczem za sianie nienawiści międzydzielnicowej i klasowej w Polsce.

Hojnie oddzielił ziemią materialnych i bezrolnych, lecz coś nikt nie życzył sobie skorzystał z tak wielkiego dobrodziejstwa. Warto byłoby żeby władze zainteresowały się podobnemi wybrkami jednostek.

### Zadrzewienie ulic miast i miasteczek.

Pan Minister spraw wewnętrznych w ok

Emigracja polska we Francji.

V. Pragnę w feljetonie dzisiejszym poruszyć temat niezmiernie ważny dla Wilna: czy i w jakich rozmiarach możliwa jest emigracja inteligencji do Francji...

mością języka francuskiego będą bardzo przydatni na terenie emigracji.

Nie trzeba jednak wyobrażać sobie, że organizacja placówki szkolnej na emigracji polega na tym, że pewnego pięknego poranku zjawia się w gotowej klasie, pełnej dzieci, nowoprzybyli młodzieniec, albo para w towarzyskim Dyrektora...

ków obcych wytwarza organiczną konieczność pośrednictwa językowego. Wskutek tego przedsięwzięcia francuscy nader chętnie widzą zwykłe paru urzędników...

Do osobnej i to dość licznej kategorii, zaliczyć należy inteligencję pracującą fizycznie w fabrykach w charakterze zwykłych robotników. Do kategorii tej należą studenci wyższych zakładów naukowych, którzy się wybrali do Francji z wielkimi nadziejami...

pracy w fabrykach, ale i tej nie było. Zaangażowałem się więc jako drwal na kord. Las był podszyty tak gęsto koczastymi krzewami...

Jak widzimy więc dola odważnego - poszukiwacza pracy - inteligenta słodka nie jest. Są jednak i wyjątki w tej regule. Ma głos p. N. z Thionville. Byłem zredukowanym urzędnikiem jako niekwalifikowany. Protekcji nie miałem...

Rozmawiałem na ten temat z wieloma francuzami. Wszyscy uskarżali się na konkurencję i podatki u siebie i zdradzali wielkie zainteresowanie w stosunku do zagadnień ekonomicznych Polski i Rosji...

Jakiż przemysł można dzwignąć w Wilnie przy pomocy tego kapitału, który ongiś finansował daleki Ural i Zagłębie Donieckie? W pierwszym rzędzie o ile chodzi o Wilno, turystyczny i elektrotechniczny t. j. taki, który jest oparty o naturalne warunki kraju...

Nadmieniam, że o "nadużyciach rzekomych" nie wiem, i że żadnych nadużyć nie stwierdziła kontrola ksiąg kasowych i dowodów kasowych, dokonana w dniu 9 maja b. r. przez Wileński Urząd Wojewódzki...

Winiarz Józef. Wilno, dn. 8 XI 1927 r.

Na naszych pograniczach. Aeroplan sowiecki.

Przed paru dniami nad rejonem m. Dziwny krążył przez dłuższy czas aeroplan sowiecki, rozrzucając odczepy komunistyczne. Po pewnym czasie aeroplan skierował się w stronę sowiecką...

Wiadomości telegraficzne.

Katastrofa kolejowa. WARSZAWA, 10.XI. (Pat.) Dn. 9 b. m. w Warszawie dyrekcja kolejowej o godz. 21-szej na szlaku Rogów-Koluszki na przejeździe kolejowym pociąg pospieszny zderzył z Warszawą do Krakowa najechał na furmankę...

Raid lotniczy Anglii-Indje-Australia-Daleki Wschód.

BACHRA, 10.XI. (Pat.) Przybyły tu 4 angielskie hydroplany wojskowe po dokonaniu raidu Anglija-Indje-Australia - Daleki Wschód, długości 25,000 mil.

Wyrok w sprawie defraudacji kolejowej.

LWÓW, 10.XI. (Pat.) W sprawie defraudacji 175,000 zł. na szkodę skarbu kolejowego, zapadł wczoraj w tutejszym sądzie okręgowym karnym wyrok mocą którego b. urzędnik kolejowy Rührich skazany został za sprzeniewierzenie na 1 rok ciężkiego więzienia, zaś dalsi 3-ej współwinni na 6-8 miesięcy ciężkiego więzienia.

WILEŃSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY. Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

10.000 narzeczonych (7 uśmiechów szczęścia) arcywesoła komedia w 7-miu aktach. W głównej roli BUSTER KEATON.

MANDARYN WU. dramat w 10 akt. osnuty na tle życia chińskiego: odzwiera surowość rządów, którzy muszą uczynić zadość prastarym tradycjom...

FORTEPIANY, PIANINA, I FISHARMONJE. K. Dąbrowska. WILNO, ul. Niemiecka 3, m. 6.

LEKARZE. Dr. Leon Ginsberg. CHOROBY WENERY. CZŁOWIEK SKÓRNE.

Klacz, Wałach i powóz do sprzedania. Królewska 1. 2778-1

Kino-Kameralne "Polonia". Mielkiewicza 22.

Salto-Mortale. Śmiertelny skok w Cyrku Cesarelli. Wielki dramat cyrkowy w 14 akt.

Wileńskie T-wo Handlowo - Zastawowe Lombard. 804

HEMOROJDY. CZOPKI HEMOROJDALNE Gaseckiego.

MEBLE. Bluzki do sprzedania. Gdańska 6 m 8 front. 2808

MEBLE. Bluzki do sprzedania. Gdańska 6 m 8 front. 2808

Kino "Piccadilly". ul. Wielka 42.

Salto-Mortale. Śmiertelny skok w Cyrku Cesarelli. Wielki dramat cyrkowy w 14 akt.

Wileńskie T-wo Handlowo - Zastawowe Lombard. 804

HEMOROJDY. CZOPKI HEMOROJDALNE Gaseckiego.

MEBLE. Bluzki do sprzedania. Gdańska 6 m 8 front. 2808

MEBLE. Bluzki do sprzedania. Gdańska 6 m 8 front. 2808

DZIAŁ RADJA WILEŃSKIEJ POMOCY SZKOLNEJ W WILNIE. Aparaty, części, montaż na prowincji.

Lek. - Dentyści. Marja Ożyńska-Smolka. Choroby jamy ustnej. Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu.

Wileńskie T-wo Handlowo - Zastawowe Lombard. 804. Numery tych zastawów są następujące:

HEMOROJDY. CZOPKI HEMOROJDALNE Gaseckiego.

MEBLE. Bluzki do sprzedania. Gdańska 6 m 8 front. 2808

MEBLE. Bluzki do sprzedania. Gdańska 6 m 8 front. 2808

MEBLE. Łóżka angielskie fabryki "Konrad Jarnuszkiewicz i S-ka". D-H. F. MIESZKOWSKI.

Skradziono dokumenty. nom/nacja urzędnicza wyd. przez Wil. Dyr. Po-zt i Telegr. zaświadczenie szacunkowe nieruchomości...

Wileńskie T-wo Handlowo - Zastawowe Lombard. 804. Numery tych zastawów są następujące:

HEMOROJDY. CZOPKI HEMOROJDALNE Gaseckiego.

MEBLE. Bluzki do sprzedania. Gdańska 6 m 8 front. 2808

MEBLE. Bluzki do sprzedania. Gdańska 6 m 8 front. 2808

CHOROBY PŁUC. Stosowany przez p. p. Doktorów "Balsam Thiocolan Age".

!!! KONKURS !!! Wileński Komitet Wileński "Vi-go Tygodnia Akademika" używa niniejszym do składania ofert na ogłoszenia...

WĘGIEL OPALOWY I KOWALSKI. W dostawie od 1 tony. W zamkniętych plombowanych wozach. CENY NAJNIŻSZE.

HEMOROJDY. CZOPKI HEMOROJDALNE Gaseckiego.

MEBLE. Bluzki do sprzedania. Gdańska 6 m 8 front. 2808

MEBLE. Bluzki do sprzedania. Gdańska 6 m 8 front. 2808

CHOROBY PŁUC. "Balsam Thiocolan Age". A. GASECKIEGO. WARSZAWIE, ul. Leszno 41.

!!! KONKURS !!! Wileński Komitet Wileński "Vi-go Tygodnia Akademika" używa niniejszym do składania ofert na ogłoszenia...

WĘGIEL OPALOWY I KOWALSKI. W dostawie od 1 tony. W zamkniętych plombowanych wozach. CENY NAJNIŻSZE.

HEMOROJDY. CZOPKI HEMOROJDALNE Gaseckiego.

MEBLE. Bluzki do sprzedania. Gdańska 6 m 8 front. 2808

MEBLE. Bluzki do sprzedania. Gdańska 6 m 8 front. 2808